

Frank Bergmann (Przewodniczący Europejskiej Rady Zakładowej): Przyczynę do podpisania Karty Socjalnej Pfeiderer

Szanowne Koleżanki i szanowni Koledzy,
szanowni Państwo

„Karta Socjalna dla europejskich pracowników, to mógłby być dla nas pomysł na projekt...” tak narodził się ten pomysł przed około 1,5 roku podczas posiedzenia Europejskiej Rady Zakładowej, a obecnie ma swój finał podczas tego uroczystego spotkania.

Wtedy, jak i dziś, był to dobry pomysł, ale wymagał wiele trudu i jeszcze więcej zaangażowania wszystkich uczestników i partnerów projektu, po to, aby osiągnąć obecny rezultat.

Członkowie Europejskiej Rady Zakładowej wypracowywali i pilnie przedyskutowywali swoją „Kartę Socjalną” podczas wielu spotkań projektowych oraz na posiedzeniach Europejskiej Rady Zakładowej. Czynili to nad wyraz kontrowersyjnie i krytycznie. Nawet bez „przełomu” praca nad tym projektem przedstawiała olbrzymi postęp jeśli chodzi o tworzenie zespołów i międzynarodową kooperację.

Przemysłowy Związek Zawodowy Metal oraz Międzynarodowi Pracownicy Przemysłu Budowlanego i Drzewnego negocjowali Porozumienie ze strony Europejskiej Rady Zakładowej docelowo z reprezentantami zarządu Pfeiderer. Nie chodziło tylko o znalezienie kompromisu, ale o osiągnięcie wspólnego porozumienia, o pójście krok dalej od pytania na temat kosztów i wynikających z nich wymagań, do wspólnych chęci, aby przedsiębiorstwu można było nadać socjalny wizerunek. Dziś widzimy gotowy produkt. Nikt nie oczekiwał, że będziemy się spierać podczas negocjacji nawet na temat wymaganej jakości i definicji wody pitnej, ale to również była część tej drogi.

Nic z tego co się odbyło nie miałyby miejsca, wiele z dyskusji mogłyby doprowadzić do przerwania projektu a niektóre informacje mogłyby przepaść, jeśli tego wszystkiego nie zorganizowałyby, nie zaprojektowały, moderowały i protokołowały nasz partner „Arbeit und Leben”. Nie było to spełnienie obowiązku, serce i rozum wszystkich uczestników były tu zawsze.

Oczywiście nie można zapomnieć, że zaistnienie tego projektu nie byłoby możliwe bez finansowego wsparcia Komisji Europejskiej oraz rzeczowej pomocy naszych międzynarodowych Związków. W tym miejscu pragnę złożyć serdeczne podziękowania dla wszystkich wymienionych i nie wymienionych uczestników za Wasze zaangażowanie i za Wasz wkład.

Zawsze istnieją jednak cienie. I tak, w ostatnim czasie nasilają się pogłoski w aktualnych doniesieniach prasowych na temat zamknięcia zakładów Pfeiderer. Należy zatem zadać pytanie: Czy dzisiejsze zwieńczenie projektu w postaci podpisania Karty Socjalnej pasuje w ogóle do obecnego świata, biorąc pod uwagę groźące wypowiedzenia oraz wszystkie niesocjalne skutki?

Długo zastanawiałem się nad tym pytaniem i mogę ostatecznie stwierdzić: Jeśli zaniechalibyśmy podpisania tej przecież wspólnie pożądanej, wypracowanej i przedyskutowanej Karty Socjalnej z powodu istniejących negatywnych okoliczności, dalibyśmy w ten sposób z pewnością szansę, żeby nas, jako pracowników europejskich, osłabić i zaniechać naszego rozwoju i nie móc nikomu pomóc rozwiązać jakiś konflikt, czy uratować miejsce pracy.

Sądzę, że musimy tu rozgraniczyć, czy nie powinniśmy pozwolić w związku z realną całościową sytuacją przedsiębiorstwa wpływać lub nawet likwidować nastawiony na długoterminowość i socjalną przyszłość pomysł „Karty Socjalnej”.

W tym sensie życzę nam wszystkim wielu sukcesów przy wdrażaniu Karty Socjalnej.

My wszyscy jesteśmy zobowiązani do tego, aby na całym świecie formować i popierać socjalną i długoterminową kulturę przedsiębiorstw a poprzez to umożliwiać pracownikom Koncernu Pfeiderer socjalną i miejmy nadzieję również pewną przyszłość.